

Nowy numer "WW" 7/25

Jacek Kolendowicz: "Jedną z widocznych chorób naszych wód są śmieci. Próbuje my leczyć tę chorobę, organizując akcje sprzątania brzegów rzek i jezior oraz segregując odpady. Ale samo usuwanie skutków choroby zwykle nie prowadzi do wyleczenia pacjenta."



Do poruszenia tematu skłonił mnie obchodzony 5 czerwca Światowy Dzień Środowiska (ustanowiony w 1972 r. przez ONZ) – w tym roku pod hasłem „Pokonaj zanieczyszczenie plastikiem”. Łatwo powiedzieć, trudniej zrobić.

Prawdopodobnie problem plastиковych śmieci zauważył pod koniec ubiegłego wieku, kiedy to Charles Moore, amerykański oceanograf, podczas podróży z regat jachtowych z Los Angeles na Hawaje w 1997 r. natknął się tysiące mil od lądu na morze śmieci, znane obecnie jako Wielka Pacyficzna Plama Śmieci. Jak czytamy na portalu National Geographic Polska (tekst z 20 lipca 2023 r.), obejmuje ona obszar ponad półtora miliona kilometrów kwadratowych – pięciokrotnie większy od Polski, i stanowi największe na świecie skupisko płynących odpadów o masie szacowanej na 79 tys. ton.

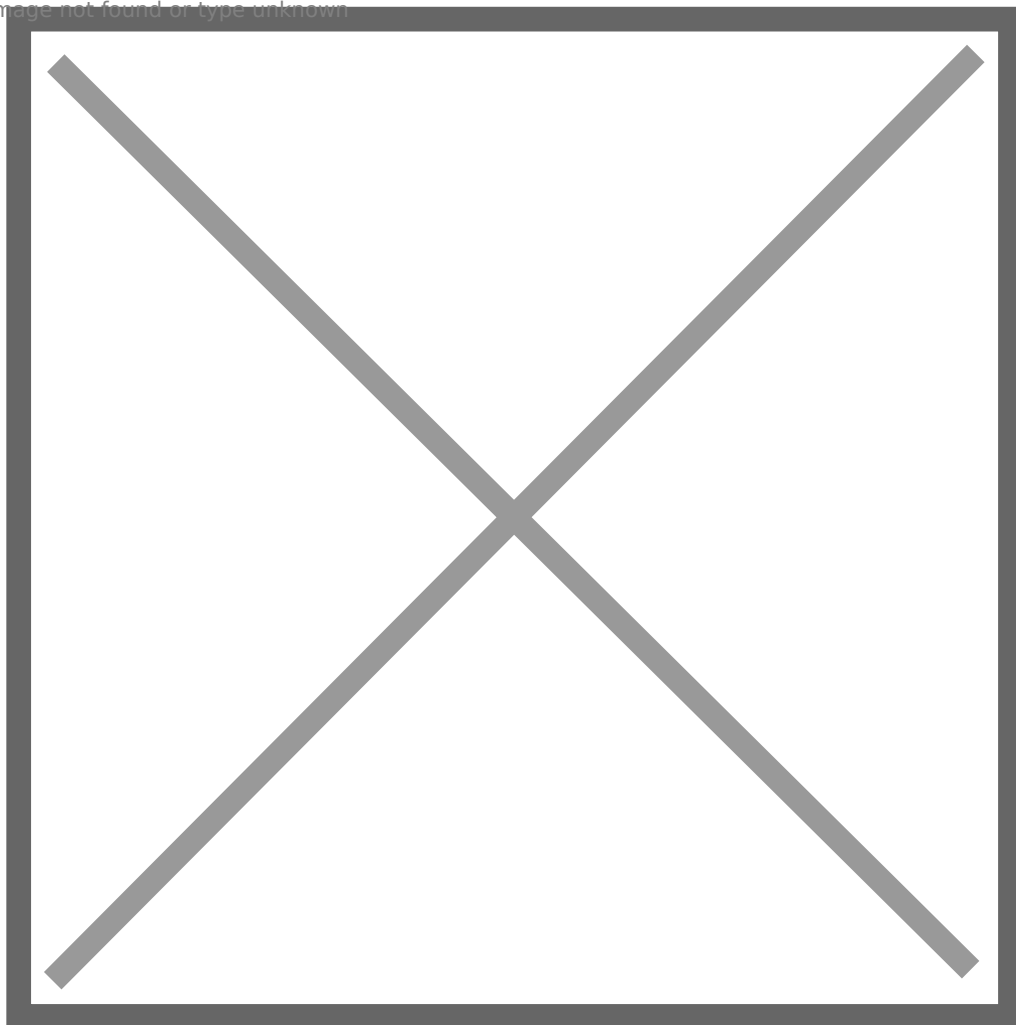
Znany brytyjski dziennik The Independent (tekst „The world's rubbish dump: a tip that stretches from Hawaii to Japan” z 5 lutego 2008 r.) podaje, że „plastikowa zupa” odpadów rozciąga się od Kalifornii aż po wybrzeża Japonii i jest utrzymywana przez wirujące prądy morskie. Jedna piąta śmieci pochodzi ze statków lub platform wiertniczych, reszta z lądu. Curtis Ebbesmeyer, oceanograf i autorytet w dziedzinie odpadów, porównuje Plamę Śmieci do żywej istoty: „Porusza się jak duży zwierzę bez smyczy. Kiedy zbliża się do lądu, jak to ma miejsce na hawajskim archipelagu, wymiotuje – plama pokrywa się plastikowym konfetti”. Dawniej śmieci, które trafiały do oceanu, ulegały biodegradacji. Ale nie plastik. „Kiedyś kawałek plastiku wyprodukowany w ciągu ostatnich 50 lat, który trafił do oceanu, nadal tam jest” – twierdzi Tony Andrady, chemik z amerykańskiego Research Triangle Institute.

Po kilkunastu latach od opublikowania przez The Independent cytowanych informacji, ...”

Cały wstępniak Jacka Kolendowicza znajdziecie na stronie 3 WW 7/25.

A co jeszcze w numerze?

Image not found or type unknown



19 czerwca 2025, 00:29